

OSZCZĘDNOŚĆ

6

Organ „Związku Galicyjskich Kas Oszczędności“

Wychodzi w połowie każdego miesiąca.

Redaktor

Dr. Zygmunt Gargas.

Redakcyja i Administracyja

Lwów, ulica Mochnackiego l. 4.

Prenumerata

roczna z przesyłką pocztową 5 kor.

Ogłoszenia

70 kor. za stronę, przy powtarzaniu odpowiedni opust.

TREŚĆ: Dr. Z. Gargas: W sprawie ruchu pieniężnego między Ameryką a Galicyą. — Dr. K. Kolischer: Wpływ parcelacyi na rynek pieniężny Galicyi. — Projekt ustawy dotyczącej założenia centralnej Kasy stowarzyszeń. — J. Kus: Zyski i straty z różnic kursowych. — Notatki. — Ruch wkładek w Związkowych Kasach oszczędności za miesiąc październik 1906. — Inzeraty. — Bilanse.

W sprawie ruchu pieniężnego

między

Ameryką a Galicyą.

(Dokończenie.)

Taryfa ta w porównaniu z amerykańską zamorską taryfą pocztową, nie jest więc bynajmniej na ogół tańszą, a nawet przy wpłatach do 10 dol. droższą, a korzyści pewne w niektórych wypadkach przedstawia z tego względu, że podczas gdy przekazy pocztowe amerykańsko-austriackie wypłaca się względnie przepisuje się na przekazy krajowe w Austrii, wedle stałej relacji 100 kor. = 20 dol. 16 cts. to przy przesyłkach dokonywanych przy pomocy kompanii ekspresowej przepisanie to odbywa się wedle kursu giełdowego giełdy nowojorskiej kursu dotyczącego weksli na plac austriacki. Mimo to więc że korzyści z tego tytułu płynące są zupełnie w dzisiejszych stosunkach wyjątkowe mimo to jednak, za pośrednictwem tej kompanii, przesłano ze Stanów Zjednoczonych do Austrii 2,126.704 k. w 1246 pozycyi. z czego na samą Galicyę przypada 1,599.704 k. w 9584 pozycyach, więc przeszło połowa kwoty ogólna-austriackiej. Ten fakt sam dla siebie wskazuje na to, że pomijając nawet kwestyę tanioci, obrót przekazowy bankowy może w niektórych co najmniej wypadkach skutecznie współzawodniczyć z obrotem przekazowym pocztowym choćby tylko wówczas, gdy wykazuje inne dodatnie strony jak dogodność, szybkość i pewność.

Wprawdzie kwota przesyłana zapomocą American Express Company, w porównaniu z kwotą, przesyłaną przy pomocy przekazów pocztowych, jest dużo mniejsza, ale pamiętać należy o tem, że taryfa kompanii, nie jest bynajmniej tańszą od taryfy poczty amerykańskiej a jak wyżej wspomniano, w najniższej pozycyi nawet droższą, powtóre jest to forma przekazywania pieniędzy w kraju macierzystym przez naszych włościan mało używaną, więc też wśród naszych wychodźców zamorskich zwłaszcza wobec tego, że układ rządu austr. z kompanią datuje dopiero od r. 1904 niedo-tatecznie jeszcze spopularyzowaną.

Taryfa ta, mem zdaniem, mogłaby być jednakże bezwarunkowo niższą, zwłaszcza, że austr. zarząd pocztowy, dokonywując przepisowania przekazów kompanii w urzędzie przekazowym wiedeńskim, w samejże Austrii żadnej opłaty pocztowej za pocztowe przekazy krajowe, z natury rzeczy uiszczać nie potrzebuje.

W gorszej niewątpliwie sytuacji znajdują się różne osoby i instytucje prywatne, które takiego obrotu przekazowego się podejmują. Jak intratnym jednak musi być ten interes, dowodzi fakt, że obrót taki odbywa się już obecnie na wielką skalę przez różne instytucje finansowe, nie stojące w żadnym bezpośrednim stosunku z Ameryką. Tak np. wiedeńska filia Živnostenska Banka pro Čechy a Moravu obrotem takim się zajmuje na dość wielką skalę, nie dokonywując zresztą tych operacji bezpośrednio z Ameryką, tylko z lipską filią, amerykańskiej firmy Knauth, Nachod i Kuehne, że istnieje na kontynencie Europy cały szereg banków, które tych operacji dokonują za pośrednictwem Deutsche Bank jak np. Böhmische Unionbank w Pradze. itp. że taka Pester ungarische Commercialbank ma swój osobny oddział emigracyjny, że w końcu w samejże Galicyi istnieje cały szereg osób prywatnych, zajmujących się zawodowo pośredniczeniem w obrocie amerykańsko-galicyjskim. Osoby te, które, sądząc po ich zewnętrznych właściwościach, możnaby nieraz zaliczyć do rzędu zwykłych faktorów galicyjskich, dokonywają operacji tego rodzaju niekiedy na tak wielką skalę, że w niektórych urzędach pocztowych, miano utworzyć osobne okienko dla nadawania przez nich przekazów pocztowych na podstawie konsygnacyi, udzielanej im przez ich współnika amerykańskiego.

I jest to zjawisko zupełnie zrozumiałe. Niepiśmienny i nie znający języka angielskiego wychodźca galicyjski, potrzebuje koniecznie pomocnika do dokonywania przesyłek pieniężnych. A choćby i pisać umiał to nie zawsze sztuka wypełniania przekazów, jest rzeczą dla niego łatwą. Na takiego pomocnika nadaje się przedewszystkiem osoba, znająca dokładnie język polski. Jeśli chodzi o przekaz pocztowy, to pomocy takiej udziela naszemu wychodźcy amerykański urzędnik pocztowy. Że ta po-

moc jest wielce niedostateczną. uznaje to sam zarząd pocztowy amerykański. Trudność faktyczna leży w tem, pisze Biuro departamentu pocztowego w Waszyngtonie, do austr. min. handlu pod datą 22. czerwca 1903, że wielu przesyłających stąd przekazy pieniężne do części słowiańskich Pańskiego mocarstwa są niepiśmiennymi, a większość poczt mistrzów, urzędników, przeznaczonych do przyjmowania przekazów pieniężnych u nas nie posiadają innego języka jak angielski, którego brzmienie i wymowa różnią się zasadniczo od języków, mówionych na kontynencie Europy. Jeżeli źle napisane zgłoszenie o przekaz pieniężny zostaje otrzymane, to ustne badanie przesyłającego pieniądze co do wątpliwości pewnych części nazwiska i adresu, pieniądze otrzymującego jest bezużytecznym, chyba że przesyłającemu towarzyszy tłumacz. A w końcu dodaje rząd amerykański, zresztą zupełnie bez bliższego uzasadnienia. „Wątpliwem jest, czy zatrudnienie lingwisty, jak przez Pana proponowane, zaradziłoby złemu, urząd zaś nasz żałuje, że nie jest w stanie obecnie ofiarować innego sposobu zadawalniającego dla załatwienia sprawy“.

Gdy więc nasz wychodźca, z tej strony, pomocy znaleźć nie może, szuka pomocy jakiejś innej osoby. Tą osobą może być albo jakiś pisarz, który się ograniczy na takie pisanie i za tę czynność otrzyma wynagrodzenie albo też osoba, która na samej czynności pisania się nie ograniczy lecz zajmie się czynnością przekazania dotyczącej kwoty na kraj macierzysty. Jeżeli zdoła uskutecznić tę czynność bez efektywnej przesyłki gotówki, usługę tę zdoła uskutecznić niewątpliwie taniej, a i wogóle usługa jego będzie tem tańszą, im rzadszą i im mniejszą będzie efektywna przesyłka gotówki. Najtaniej więc pełnić mogą te usługi instytucje, stojące w ustawicznym ze sobą kontakcie, dokonywujące peryodycznych ze sobą rozrachunków zgoła zupełnie bez efektywnych wypłat. Ale i tam, gdzie efektywne wypłaty nie dadzą się zasadniczo ominąć, usługi powyższe będą mogły być spełniane tem taniej, im rzadszą będzie owa efektywna wypłata, ale znaczne potanień nastąpi już wówczas, gdy ta wypłata nie zawsze będzie musiała być efektywną. W każdym razie to pewna, że w bezpośrednie stosunki z Ameryką mogą wchodzić i banki drugorzędne, czego najlepszym dowodem choćby taka Banca di Napoli, mająca na mocy specjalnej ustawy włoskiej bezpośrednie stosunki z Commercial National Bank w Chicago, instytucją poważną, opartą na kapitale 2,000.000 dol. rozporządzającą funduszem rezerwowym 1,450.000 dol.

Po tamtej stronie Oceanu chęć zawiązania bezpośrednich stosunków niewątpliwie istnieje że tylko wymieniem Banque d'Hochelega w Montréal, która nawet już obecnie ma dwóch absolwentów wiedeńskiej akademii eksportowej, władających językiem polskim i ruskim. The National City Bank of New York, (25,000.000 dol.) która oświadczyła Bankowi krajowemu gotowość do bezpośredniego obrotu czekowego do 500 dol. bez kosztów itp.

Jeżeli na naszych wychodźcach zarabiać mogą Żivnostenska Banka, czy Pester ungarische Commercialbank czy Boehmische Unionbank, czy różne osoby prywatne, z krajem nie zawsze należycie zespolone, to sprawy tej jąć się mogą i nowiny i instytucje krajowe, których zyski w tej czy w owej formie znowu krajowi przypadną w udziale, które zresztą kierując się interesem ogółu, bardziej umiarkowaną za swe usługi mogłyby zadowolić się prowizją. A pamiętać należy, że tu chodzi o kwoty bardzo poważne, tak że przy odpowiednim spo-

pularyzowaniu urządzenia całego, w Ameryce instytucja krajowa, któraby sprawą tą się zajęła mogłaby liczyć na poważny przyływ pieniędzy. Wobec tego że Bank krajowy nie czuje się powołanym do podjęcia tego zadania, funkcji tej z korzyścią dla siebie i dla ogółu podjąćby się mogła Galicyjska Kasa oszczędności, stojąca już i obecnie nieraz w stosunkach z wychodźcami. Jej firma, znana i poważana niewątpliwie i wśród naszych wychodźców za morzem¹⁾ przeznaczenie przeważnej części przesyłek, które w największej liczbie wypadków, mają być kapitalizowane by kiedyś później najczęściej po powrocie były użyte na zakupno ziemi, dział wkładowy. stanowiący istotne ogniwo w organizacji i działalności kasy oszczędności, w końcu ściśle stosunki z innymi kasami sprawiają że instytucja ta ze wszech miar do tej czynności się nadaje. Umowa, zawarta z jakąś solidną instytucją amerykańską, mogłaby umożliwić oprocentowywanie wkładek, od chwili ich złożenia w Ameryce.

Korespondującą instytucją amerykańską mógłby być jeden z wielkich tamtejszych banków jakimi są np. wedle informacji konsulatów austro-węgierskich w Nowym Jorku i w Chicago, National City Bank of New York (25,000.000 dol.) First National Bank of Chicago (8,000.000 dol.) Illinois Trust and Savngs Bank (10,000.000 dol.), Commercial National Bank wspomniana wyżej firma Knauth, Nachod i Kuehne w Nowym Jorku Henry Bischof Co. w Nowym Jorku, C. B. Richard Co. w Nowym Jorku.

Taką instytucją mogłaby być wszęć ogólności także American Express Company, której solidność została tak wymownie stwierdzoną przez zarząd pocztowy austriacki, układem z kompanią tą zawartym, a której wielkie na cały obszar Stanów Zjednoczonych rozciągające się rozgałęzienie (7000 filij) czyni ją istotnie do tego celu szczególnie przydatną. Wprawdzie liczba urzędów pocztowych w Stanach Zjednocz. jest niewątpliwie jeszcze większą, atoli pamiętać należy i o tem, że nasz wychodźca przesyłający pieniądze do Galicji, czyni to zazwyczaj — prawdopodobnie w środowiskach przemysłowych, bo wychodźca, pracujący na roli, jest z reguły materyałem emigracji osadniczej, zarobku swego nie przesyła przeto w tak wielkiej liczbie za morze, lecz stara się o nabycie ziemi za oceanem.

Jeśli zaś komisya bankowa podnosi tę wątpliwość że manipulacja przy wystawieniu przekazów bankowych jest o wiele trudniejszą jak takąż czynność przy czekach pocztowych a większa część naszych emigrantów w zupełności z nią nie obeznana zaprowadzenie zaś stosunków bezpośrednich między krajowemi instytucjami finansowemi a solidnemi amerykańskimi, miałoby pierwszorzędne znaczenie tylko dla tych emigrantów, którzy obeznani z ruchem czekowym bankowym, dzisiaj używają go za pośrednictwem banków niemieckich, lub czeskich a nie mniej — dla tych wychodźców, który nie pozostawiwszy zaufanych w kraju chcieliby oszczędności swoje do czasu powrotu lokować w Banku krajowym“ to sądzę, że wątpliwość ta może mieć tylko charakter czasowy, bo nasz wychodźca amerykański amerykanizuje się dość szybko i przy pewnej forsie w popularyzowaniu

¹⁾ Charakterystycznym pod tym względem jest fakt, który niedawno temu wydarzył się Galicyjskiej Kasie oszczędności, że mianowicie otrzymała ze Stanów Zjednoczonych przesyłkę pod adresem „najpewniejszej kasy oszczędności w Galicji“ (sic!).

tej idei, nowym formom obrotu pieniężnego bynajmniej nie będzie niedostępnym czego najlepszym dowodem są rozliczne nowatorstwa, zaprowadzane przez Amerykanów po ich powrocie do Galicyi.

Jeżeli zaś przesyłka pocztowa 1000 K. kosztuje w obrocie krajowym 1 K, a w obrocie amerykańsko-galicyskim, czy kanadyjsko-galicyskim 10 K.¹⁾ to każde urządzenie przedstawiające równą pewność, a przytem ułatwiające obrót szybszy, miałoby zapewnione powodzenie. A, że koszta przesyłki mogą być mniejsze niż 10 K. za 1000 K, nawet jeśliby się jeszcze z kimś dzielić przypadło (i w Europie i w Ameryce) i że przesyłka niekoniecznie cały miesiąc trwać musi, zbyteczna dowodzić.

Inne wątpliwości, badanie na miejscu niewątpliwie usunąćby musiało.

Dr. Zygmunt Gargas.

Wpływ parcelacji na rynek pieniężny Galicyi.

Referat przedstawiony na IV. Zjeździe prawników i ekonomistów w Krakowie.

(Ciąg dalszy.)

W całości rzecz można owe skombinowane 3 etapy zwolnienia, rozsprzedaży i nowego obciążenia wpływają przeważnie na rynek kapitałów, lokacyi długoterminowej, nie są jednak pozbawione wpływu na stosunki rynku kapitałów, skorych do umieszczenia w kredycie krótkim. Główną formą tego kredytu jest weksel kupiecki, a gdy także wstępne etapy parcelacji, nabycie ziemi, jej nowe obciążenie, najczęściej posługują się wekslem, przeto przeważający użytek tej formy kredytu cechuje głównie parcelację spekulacyjną.

Nieco odmienny obraz przedstawia parcelacja prowadzone przez instytucje o charakterze społecznym. Mamy ich dwie w kraju: lwowski Bank parcelacyjny i krakowskie Towarzystwo wzajemnej obywatelskiej pomocy. Pierwotnie ograniczają się na komisowej parcelacji. Opuszczają tę zasadę w miarę sił rosnących własnych funduszy i kredytu, i kupują obecnie obszary do parcelacji przeznaczone na swój rachunek. Oto własne słowa Banku parcelacyjnego. „Odwroćenie się w Europie kapitału od przemysłu, nagromadzenie gotówki w bankach, obniżenie stopy eskontu, wszystko to powoduje, że kapitał spekulacyjny... szuka wysokich zysków w interesach parcelacyjnych. Spółki te nabywając w celu spekulacyi majątki ziemskie na własność, zniewala ją i nas do odstępowania coraz częściej od typu parcelacji komisowej, które w interesach naszych miały przewagę dotychczas”. (Sprawozdanie z r. 1904, Banku parcel. str. II).

Obie instytucje rozporządzają z końcem roku 1904 kapitałem własnym w sumie okrągłej k. 195 000. i pracują obcym kapitałem w sumie okrągłej k. 1,734.00. Kredyt składa się z reskontu weksli długu w rachunku bieżącym, obciąża zatem również rynek lokacyi krótkotrwałej. Działanie to jest jednak bardziej ześrodkowane z tego powodu że głównym źródłem kredytu obu instytucji jest Bank krajowy, który też z łatwością objąć może rolę regulatora.

Parcelacja komisowa wyłącza z przewodu powyżej szematycznie przedstawionego nabycie ziemi, Natomiast wprowadza jako stadium pierwsze pod względem finansowym zadatkowanie gruntów przez nabywających. Fundusze te płyną bądź z akumulacyi dawniejszej, bądź też, i to przeważnie, świeżo napływają do kraju z zarobków naszych wychodźców. Zadatki użyte na spłatę ciężarów dawnych zasilają rynki lokacyi długotrwałej i krótkiej. Całej reszty funduszy potrzebnych na spłatę ciężarów dawnych dostarcza obu instytucjom kredyt reeskontowy. Weksle reeskontowane pochodzą od właścicieli majątków do parcelacji przeznaczonych. Sprzedaż przy pozostawieniu reszty ceny kupna, która później najczęściej Bank krajowy, rzadziej która z Kas oszczędności spłacają, obciąża już tylko rynek lokacyi długotrwałej. Wpływ tego rodzaju parcelacji na rynek lokacyi krótkiej ogranicza się na wspomnianym wyżej stosunku do rynku pieniężnego, zapośredniczonym przez Bank krajowy. Przy zakupnie majątków przez instytucje parcelacyjne przewód parcelacji odpowiada szematowi ogólnemu. W rezultacie wynika także z parcelacji przez instytucje prowadzone obciążenie rynku lokacyi krótkotrwałej.

Działają jednak oprócz tych bezpośrednich także pośrednie wpływy parcelacji na ten sam rynek. W pierwszym rzędzie spekulacja parcelacyjna nie zadowala się samem wyzyskaniem kredytu wekslowego w celu przeprowadzenia parcelacji. Przewidzialne zyski uruchomia znowu w postaci weksli. Ziemia częstokroć nie przechodzi wprost w ręce nabywców rolników. Pomniejsi spekulanci odkupują kilkanaście do kilkudziesięciu morgów i płacą znowu weksłami, może także i swój zysk przypuszczalnie mobilizują. Jeden więc i ten sam „interes“ parcelacyjny płodzi zazwyczaj ilość materiału wekslowego przewyższającą znacznie bilansową wartość swoją (interes). Jeśli się dalej zważy, że spekulanci zwykle, przed ukończeniem jednej parcelacji, zabierają się do drugiej, nie likwidują swoich zysków i nie wycofują swoich weksli, może je po części spłacają, ale za to nowych i wiele więcej wypuszczają, to łatwo sobie przedstawić, że po kilkoletnim trwaniu spekulacyi ilość materiału wekslowego, że tak powiem, bezfundamentowego, wzrosć musiała bardzo znacznie. Ponadto, każdy chociażby nie spekulacyjny ruch parcelacyjny działa na ułatwienie kredytu dla własności ziemskiej w ogólności. Wiadomą jest rzeczą, że w warstwie tej nie brak żądań kredytu. Zdolność kredytową ceni kapitał nie tylko według rentowności, co według wartości ziemi, na której podniesienie działał ruch parcelacyjny. Tak rośnie trwałe obciążenie ziemi pożyczkami na dłuższy czas udzielonemi, umarżalnemi. Część jednak żądań kredytowych, zaspokaja kapitał szukający lokacyi krótkotrwałej. Kredyt występuje w formie weksla.

Z całego ruchu parcelacyjnego w Galicyi tak spekulacyjnego jak społecznego, wynika więc bezpośrednio i pośrednio znaczne pomnożenie materiału wekslowego. Cyfrowe ustalenie sumy weksli które pochodzą bezpośrednio i pośrednio z ruchu parcelacyjnego, spotyka się z wielkimi trudnościami. Bilanse krajowych zakładów finansowych nie zawierają najmniejszej wskazówki o tem. Prywatne źródła kredytowe t. j. eskonterzy, których ilość w ostatnich czasach niepomiarnie wzrosła, w zupełności usuwają się z pod wszelkiej kontroli. Z instytucji niekrajowych Bank austriacko-węgierski szczegółowo publikuje portfele swoich filii. Inne zakłady, wiedeńskie, czeskie, morawskie, szlą-

¹⁾ Briefposttarif. Herausgegeben vom k. k. Handelsministerium. Wien 1904. Aus der k. k. Hof und Staatsdruckerei str. 116 i 102.

skie i węgierskie bardzo silnie operujące w Galicyi, nie wymieniają osobno portfeli galicyjskiego. Z poza kraju dyskontują także weksle galicyjskie znaczne firmy eskonterskie, jak np. Mandl we Wiedniu, Latzko i Popper w Budapeszcie i wiele innych. Mimo trudności rzeczono starać się musimy o wydobywanie cyfr, które służyłby mogły jako ilustracja rozbioru zjawiska.

Są jednak, zaznaczamy to z góry, cyfry te nie rezultatem pewnego rachunkowego przewodu opartego o skrupulatne dochodzenie statystyczne, jakim dziś posługuje się statystyka oficjalna, lecz bardziej wynikiem rozumowania i przypuszczalnej detaksacji. Zastosowując cyfry na tej drodze używane, należy podwoić ostrożność, tak już wskazaną przy naukowym wyzyskaniu każdego materiału liczbowego.

Aby stworzyć sobie pojęcie o sile wpływu parcelacji na rynek pieniężny, zdać sobie musimy sprawę z intensywności ruchu parcelacyjnego w ogólności.

Własność tabularna Galicyi obejmuje w r. 1890, 5,371,270 morgów, z których 4,484,521 znajduje się w posiadaniu prywatnym. Z obszaru tego sprzątnęła parcelacja od r. 1890 począwszy, przeszło 300,000 morgów. Samo Galicyjskie Towarzystwo Kredytowe ziemskie wykazuje, że z majątków pożyczkami Towarzystwa obciążonych rozparcelowano od r. 1897—1904 zupełnie 119 o obszarze 38,615 morgów, częściowo obszar 64,034 morgów, razem 102,649 morgów. Można przyjąć, że drugie tyle w tym samym czasie rozparcelowano dóbr, na których niema pożyczek Towarzystwa. W przecięciu pochłonęła tedy parcelacja rocznie około 25,000 m.² Według sprawozdań instytucji parcelacyjnych we Lwowie i Krakowie uzyskano przeciętnie w latach 1900—1904, ceny sprzedaży parcel koron 471, (Galicya wschodnia), koron 475 (Galicya zachodnia) za morg. Cena która otrzymują właściciele ziemi od instytucji równa się tejże cenie sprzedaży po potrąceniu komisowego. Speculanci płać oczywiście o wiele mniej. Można przyjąć, że parcelacja wywołuje za każdy morg ziemi obrót kasowy 80% K., czyli za 25,000 m. rocznie okragło K. 20,000,000. Z tej sumy wprawia w ruch nabycie ziemi k. 8,125,000, sprzedaż ziemi k. 11,875,000.

Dalsze rachunkowe obliczenie odnosi się do stosunku własnego kapitału do kapitału obcego tak przy kupnie ziemi przez parcelacyjnych jakoteż później przez nabywców parcel. Do obliczenia tego stosunku u spekulantów brakuje nam wszelkich pozytywnych danych. W najkorzystniejszym wypadku należałoby przyjąć, że więcej jak $\frac{1}{4}$ kapitału własnego, parcelacja spekulacyjna do interesu nie daje. Dalsze $\frac{3}{4}$ pokrywa objęcie ciężarów hipotecznych i pożyczka krótkoterminowa, jak słyszeliśmy wekslowa.

Do wyrównania ciężarów intabluowanych służy bezpośrednio lub pośrednio kapitał własny nabywców parcel. O wysokości tego kapitału względnie stosunku jego do całej ceny kupna, informują nas poniekąd sprawozdania instytucji parcelacyjnych we Lwowie i Krakowie.

Instytucja pierwsza przeprowadziła parcelację z nabywcami, którzy rozporządzili gotówką od 33%—100%.

Przeważają wypadki, gdzie parcelanci posiadają 60%—80% własnego. Stosunek ten niezawo-

dnie jest niekorzystniejszy przy parcelacji spekulacyjnej.

Wobec tego nie mylimy się, raczej nie bardzo oddalamy się od rzeczywistości, przypuszczając, że nabywcy w przecięciu około $\frac{1}{3}$ części ceny kupna płać kredytem. Żądania kredytowe z tego źródła płynące wynosiłyby więc rocznie do 4 milionów koron. Reszta, którą wówczas nabywcy płaćliby gotówką, wynosiłaby około 8 milionów koron i mniej więcej równałaby się cenie nabycia przez parcelujących, tak że kredyty o takich mogłyby być zupełnie wyrównane po przeprowadzeniu parcelacji. Tu jednak należy zauważyć, że społeczna i spekulacyjna parcelacja nie spoczywa, owszem parcelację prowadzą w rozmiarach coraz rosnących. Pieniądz zainkasowany idzie tylko w mniejszej części na spłatę długów. Przeważnie bywa użyty do nabycia innych do parcelacji przeznaczonych gruntów. Jednostka silniejsza skutkiem zysku już osiągniętego żąda większego jak przedtem kredytu i z reguły go dostaje. Tak więc przybywa do żądań kredytowych nabywców (rocznie około 4 mil. kor.) suma wymaganego przez parcelantów na rozpoczęcie nowej parcelacji obcego kapitału, jeżeli wychodzimy z założenia, że nabycie ziemi wprawia w obrót rocznie około 8 mil. kor. $\frac{1}{6}$ — $\frac{1}{4}$ tej kwoty, t. j. $1\frac{1}{2}$ do 2 mil. kor. Łącznie więc miałby kapitał najemny oddać parcelacji rocznie do 6 mil. koron.

Tę cyfrę należy jednak uzupełnić. Przedewszystkiem oznaczyć, jakiej części tej sumy dostarcza rynek lokacji długotrwałej (pożyczki Banku krajowego w listach, zast., powiatowych Kas oszczędności i zamożniejszych stowarzyszeń zaliczkowych). Dalej należy zważyć że na razie ruch parcelacyjny szczytu nie osiągnął, że potężnieje, że coraz więcej gromadzi się parcelacji rozpoczętych. Skutkiem tego pozostają także dawniejsze stosunki kredytowe nierozwiązane. Wreszcie, jeżeli ogarnąć mamy cały wpływ parcelacji na targowicę pieniężną, bezpośredni i pośredni, dobić musimy kredyty ziemian uzasadnione zwiększoną wartością morga. Tak dochodzimy do sumy daleko przewyższającej owe hipoteczne 6 milionów koron. Wszelkie jednak cyfrowe oznaczenie staje się wprost niemożliwym, gdyż instytucje finansowe nie prowadzą statystyki zawodów swoich dłużników, a wysokość i skład portfeli prywatnych eskonterów nawet w przybliżeniu nie są znane. Zyskalibyśmy jednak pewną podstawę przez zestawienie cyfr odnoszących się do portfeli instytucji kredytowych Galicyi.

Czasokres badany obejmuje dziesięciolecie od 1894 do 1903 roku włącznie.

Instytucje dzielę na 3 kategorie: Banki, Kasy oszczędności, Stowarzyszenia kredytowe. Dwie pierwsze kategorie zajęły w obec parcelacji spekulacyjnej stanowisko trzeźwe, bardziej może nieprzychylnie. W ruchu portfeli wekslowego tych 2 kategorii widać od roku 189 do roku 1897 wzrost powolny i stały. W roku 1898 portfel nagle podskakuje (1897 suma 48 mil., 1898 suma 65 mil.) W r. 1899 tak samo raptownie się zniża (do 47 mil.). Odtąd zaczyna się znowu stały silny wzrost. Lata 1903 i 1904 odzwierciedlają plethorę, którą skutkiem zdarzeń na arenie polityki światowej i przesilenia wewnętrznego monarchii przechodzimy. Tak samo rok 1898 wiernie odbija fale wybujałej spekulacji, a r. 1899 smutnej sławy przejście Galic. Kasy oszczędności, nie pozbawione wewnętrznego związku z ogólnym naprężeniem rynków pieniężnych Zachodu.

Uwaga. Według referatu St. Grabskiego rozparcelowano w r. 1904... 50,000 morgów. Załącznik do sprawozdania Wydziału Krajowego Lw. 90408,05.

Całkiem odmienny obraz przedstawia rozwój portfeli Stowarzyszeń kredytowych. W roku 1897 mają ogólną sumę pożyczek 55·7 milionów. Stale rok rocznie, o jakie 6—8 milionów suma ta się podnosi. Nie podnosi się raptownie w roku 1898, nie spada nagle w rok 1899. W roku 1900 wyjątkowy wzrost o tylko 4·7 milionów. Odtąd natomiast szybkość zdwojona. W r. 1901 z 94 mil. skok na 103 mil., w następnym na 113, w r. 1903 na 127 milionów. Jak widzimy szczęśliwe wyspy, których nie tylko fala świata nie dosięga, ale które jakby wyłączone były od drgań własnego organizmu.

Jeśli rolnictwo, przemysł i handel Galicyi nie stanowią odrębnego ciała, jeśli wzajem od siebie i otoczenie są zależne, społem kwitną, rozwijają się, cierpią, to taka nieczułość chyba na jedno wskazuje: że najnowsza faza rozwoju stowarzyszeń po części przynajmniej siły czerpie z poza tego, powiedzmy, prawego źródła dobrobytu, jakim jest wytwórczość w znaczeniu szerszem.

W cyfrze tego nadzwyczajnego wzrostu portfeli stowarzyszeń już tylko hipoteza, przypuszczenie subiektywne, zająć się może wskazaniem części, która odpowiada żądaniom kredytu parcelacyjnego i w związku z ruchem parcelacyjnym powstającego kredytu ziemian, na zwiększonej wartości ziemi opartego. Przybliżony mój rachunek określiłby sumę tych żądań na 25—30 milionów koron, a więc znaczną część galicyjskiego Short Loan Market. Być może, że kierownicy naszych instytucji finansowych i wszyscy inni, którzy mniej więcej poznali materiał wekslowy kraju, w rachunku moim przesady nie zobaczą.

Pozostawiając hipotezę i rachunek na uboczu, a wychodząc jedynie z założenia, że znaczna część kapitałów ruchomych krótkiej szukających lokacji, zaangażowana jest w przedsiębiorstwie parcelacji, albo pośrednio i skutkiem zwiększonej wartości ziemi, w kredycie rolniczym, przystąpić możemy do wyświetlenia skutków stąd wynikających na targowicy piędziej.

Wiemy, że na niej spotykają się żądania kredytowe parcelacji z równymi żądaniami wytwórczości i spożycia. Zyski, które jeszcze dziś obiecuje parcelacja, czynią konkurencyę niebezpieczną dla żądań na drugim miejscu wymienionych.
(C. d. n.)

Dr. Karol Kolischer.

Projekt ustawy

dotyczącej założenia centralnej Kasy stowarz.

W ostatnich dniach wniósł w Izbie poselskiej austr. Rady Państwa P. Minister Skarbu Dr. Korytowski, projekt ustawy, dotyczącej założenia centralnej kasy stowarzyszeń. Projekt ten był wprawdzie przedmiotem obszernej i ożywionej dyskusyi w prasie codziennej, atoli w stopniu tylko niedostatecznym doszedł do wiadomości publicznej autentyczny tekst projektu. Z tego też względu, jak i z uwagi na to, że projekt ten nie może być obojętnym i dla Kas oszczędności, podajemy tu po-

UWAGA. Zauważyć muszę, że w bilansach Stowarzyszeń nie wykazują portfeli samego, lecz tylko pożyczki w ogólności. Jest jednak powszechnie znanem, że coraz mniej udzielają nawet starsze stowarzyszenia z (wyjątkiem Raiffeisenówek) pożyczek na skrypty, a coraz obszernej używają formy weksłu. Co do skutków gospodarczych, pożyczki na skrypty nie bardzo odmiennie działają od pożyczek wekslowych, z wyjątkiem oczywiście łatwiejszej mobilizacji weksli. Obie ciąży na rynku lo-

kiej projekt ten w dosłownem tłumaczeniu, zastrzegając sobie krytyczne omówienie go w przyszłości

§. 1. Centralna Kasa stowarzyszeń, mająca powstać wskutek złączenia kooperatywnych organizacji związkowych w formie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, podlega postanowieniom ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 D. u. p. Nr. 70. o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych, z temi różnicami, jakie tą ustawą zostaną ustalone.

§. 2. Centralna Kasa stowarzyszeń jest powołaną do popierania zakładów poświęconych kredytowi osobistemu, a opartych na zasadzie stowarzyszenia lub interesu publicznego.

Jest ona uprawnioną do uprawiania następujących interesów:

1. do udzielania stowarzyszonym zaliczek i innego kredytu;

2. w wykonaniu zaś tego zadania;

a) do przyjmowania od stowarzyszeń jak i od kogokolwiek, bądź to w rachunku bieżącym, bądź też za złożeniem książeczek wkładowych lub kwitów kasowych.

b) do eskontowania weksli, warantów, walorów i kuponów i do oddawania ich dalej

c) do udzielania zaliczek na zastaw ręczny,

d) do udzielania zaliczek i ustanawiania zastawów: także i czynności b do d mogą być z kimkolwiek bądź uprawiane,

e) do akceptowania weksli

f) do kupowania i sprzedawania walorów i zagranicznych środków płatniczych na rachunek własny i na rachunek stron, z którymi stoi w stosunku, następnie dla poszczególnych stowarzyszeń wchodzących w skład jednego ze związków do kasy należących,

g) do przyjmowania walorów w przechowanie i do zarządu od stron, z którymi stoi w stosunkach,

h) do wydawania własnych zapisów długu, na podstawie swych pretensyi zaliczkowych do jednego ze związków stowarzyszeń do kasy w charakterze stowarzyszonego należących lub na podstawie pretensyi zaliczkowych odstąpionych mu przez taki związek stowarzyszeń pod jego gwarancyją jako płatnika i poręczyciela do poszczególnych stowarzyszeń do tegoż związku należących aż do wyczerpania tychże pretensyi zaliczkowych. Kwota wydać się mających zapisów długu, nie może jednak przekraczać pięciokrotnej funduszu gwarancyjnego, który dla tych zapisów długu ma być utworzony i osobno zarządzany.

Uprawianie interesu wymienionego pod lit. h), którego bliższa organizacya pozostawiona jest statutowi (kontraktowi spółkowemu) centralnej kasy stowarzyszeń, może się rozpocząć dopiero z upływem drugiego roku administracyjnego jak i po dokonaniu statutowem uregulowaniu i utworzeniu funduszu gwarancyjnego do zapisów długu przewidzianych pod lit. h) winna znaleźć zastowanie ustawa z dnia 27. grudnia 1905 Dz. u. p. Nr. 213. z wyjątkiem postanowień zawartych w §. 1. u. 2. tej ustawy.

§. 3. Stowarzyszonemi w centralnej kasie mogą być:

1. Związki stowarzyszeń zarejestrowane na zasadzie ust. z 9. kwietnia 1873 Dz. u. p. Nr. 700 stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, które podlegają rewizyi Wydziału krajowego w kraju, w którym mają swą siedzibę, jeśli zaś taka rewizya zostanie ze strony Wydziału krajowego odrzuconą lub nie następuje z innych jakichś powodów, jeśli

związki te poddały się jakiemuś innemu ustawowo dopuszczalnemu sposobowi rewizji obowiązkowej.

2. Po za związkami stowarzyszeń inne zakłady pieniężne i kredytowe których statuty i zarząd umożliwia poznanie charakteru stowarzyszeń lub publiczno-gospodarczego, o ile ich przystąpienie jest dopuszczalne na mocy osobnych przepisów. Przepisy te zostaną wydane przez ministrów, upoważnionych do wykonania tej ustawy.

§ 4. Centralna Kasa stowarzyszeń może zażądać, by związki stowarzyszeń, które do niej jako stowarzyszone przystępują i przy których rewizja Wydziału krajowego nie ma miejsca, poddały się rewizji, oznaczonej przez centralną Kasę stowarzyszeń za zezwoleniem politycznej władzy krajowej, w której okręgu urzędowym znajduje się jego siedziba.

Centralna Kasa stowarzyszeń jest dalej uprawniona do przekonania się za pomocą badania ksiąg. O sposobie prowadzenia interesów przez wgląd do ksiąg i do innych zapisków, przekonać się o zdolności kredytowej związków stowarzyszeń i innych zakładów do Kasy w charakterze stowarzyszonych należących jak i poszczególnych organizacji do tychże związków należących, kontrolować prowadzenie interesów przez nich i udzielać im pouczeń.

Nie zostają jednak przez to bynajmniej naruszone postanowienia ustawy z 10. czerwca 1903 D. u. p. Nr. 133 o rewizji stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Centralna Kasa stowarzyszeń nie podlega rewizji wedle przepisów tej ostatniej ustawy.

§ 5. Centralna Kasa stowarzyszeń może zażądać, by statuty jak i postanowienia dotyczące toku interesów związków stowarzyszeń, do Kasy w charakterze stowarzyszonych należących z innych zakładów jak i poszczególnych organizacji, do tychże związków należących odpowiadały pewnym postanowieniom normalnym.

§ 6. Udziały stowarzyszonych w centralnej Kasie stowarzyszeń należy zapłacić w całości i gotówką. Wysokość udziałów, liczba udziałów przez poszczególne stowarzyszenia nabyć się mających jak i czas trwania i miano odpowiedzialności stowarzyszonych, które musi obejmować co najmniej czterokrotną kwotę udziału, pozostawia się uregulowaniu w statucie centralnej Kasy stowarzyszeń.

Przeniesienie udziału, o ile nie chodzi o przyjęcie nowego stowarzyszonego, zastrzeżone wydziałowi generalnemu (§. 7. u. 2. lit. d) jest zależne od zgody Dyrekcyi centralnej Kasy stowarzyszeń (§. 8).

§ 7. Zgromadzenie ogólne stowarzyszonych wybiera wydział ogólny wedle bliższych postanowień statutu.

Wydział ogólny jest powołany:

1. do wysłania do dyrekcyi ze swego grona dwóch członków (§. 8)

2. do powzięcia uchwał:

a) w kwestyi przyjęcia rocznego zamknięcia rachunkowego dla dotyczącego roku, jak i użycia czystego zysku na podstawie sprawozdania, w tym względzie radzie nadzorczej przedłożyć się mającego.

b) w kwestyi ogólnych zasad prowadzenia interesów i otwarcia innych działań interesów statutem przewidzianych.

c) o wydaniu instrukcyi służbowych dla dyrekcyi i funkcyjaryuszy centralnej kasy stowarzyszeń.

d) o przyjęciu stowarzyszonych, o ile rozstrzygnięcie w tym kierunku statut zastrzega wydziałowi ogólnemu.

e) o wnioskach w kwestyi zmiany statutu na zebraniu ogólnem postawić się mających.

Statut może zastrzedz ogólnemu zgromadzeniu stowarzyszonych stanowcze powzięcie uchwał w kwestyach wymienionych pod lit. e).

§ 8. Zarządem centralnej Kasy stowarzyszeń jest dyrekcyja. Na jej czele stoi dyrektor, którego mianuje i odwołuje cesarz na wniosek ministra skarbu. Dyrektorowi postawiono do pomocy dwóch wicedyrektorów, z których jednego mianuje i odwołuje minister rolnictwa, drugiego minister handlu.

Dwóch dalszych członków dyrekcyi wybiera wydział ogólny ze swego grona (§. 7).

Jeśli się opróżni miejsce jednego z tych dwóch wybranych członków dyrekcyi przed upływem okresu funkcyjnego, posada ta może być obsadzona czasowo w drodze kooptacyi przez dyrektora aż do czasu ponownego wyboru przez wydział generalny, przyczem przy wyborze osób nietrzeba się bynajmniej ograniczać na członków wydziału ogólnego.

Dyrekcyja zastępuje centralną kasę stowarzyszeń na zewnątrz.

Dyrekcyi podlega bezpośrednio kierownictwo przedsiębiorstwa, za które ona też ponosi odpowiedzialność. Może ona ustanawiać prokurzystów w miarę postanowień kodeksu handlowego, jak i innych pełnomocników; ona mianuje i zwalnia ze służby funkcyjaryuszy a w szczególności urzędników centralnej kasy stowarzyszeń. W kwestyi przyjmowania stowarzyszonych dyrekcyja przedstawia wnioski wydziałowi ogólnemu (§. 7. l. 2. lit. A) lub uchwała w tym wzglęzie, o ile przyjęcie stowarzyszonych, na mocy statutu, nie jest zastrzeżone wydziałowi ogólnemu. Od odmowy przyjęcia można się odwołać do uchwały wydziału ogólnego.

§ 9. W statucie centralnej kasy stowarzyszeń jest przewidzianem ustanowienie rady nadzorczej z sześciu członków złożonej, z których po jednym mianuje minister skarbu, rolnictwa i handlu, na okres funkcyjny, statutem bliżej określić się mający. Ministrowie ci, mogą ich też każdego czasu odwołać. Innych członków rady nadzorczej wybiera zgromadzenie ogólne stowarzyszonych wedle bliższych postanowień statutu.

Radzie Nadzorczej przypadają funkcyje, przewidziane w ust. z 9. kwietnia 1873 D. u. p. Nr. 70. o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych, z tem, że mają one o sprawozdaniu i wzięciu czystego zysku, o ile stanowcze powzięcie uchwały w tym względzie w statucie zgromadzenia ogólnego jest przewidziane, zdać relacje wydziałowi ogólnemu.

Jeśli interes centralnej kasy stowarzyszeń tego wymaga, rada nadzorcza winna zwołać wydział ogólny.

§ 10. Państwo udziela centralnej kasie stowarzyszeń czas jej trwania wkładkę do wysokości 6 milionów koron, która to wkładka w miarę potrzeby powinna stać się płynną. Kwota, przez państwo złożona, jak i reszta majątku centralnej kasy stowarzyszeń odpowiada za jej zobowiązania.

Przy wypośrodkowaniu stanu majątkowego wedle §§. 49, 84 u. P. ust. z 9. kwietnia 1873 D. u. p. Nr. 70 pretensya państwa o zwrot wkładek nie powinna być brana w rachubę.

§ 11. W przeciągu pięcioletniego czasokresu, licząc od początku roku, w którym następuje rejestrowanie centralnej kasy stowarzyszeń, udziela tejże kasie państwo subwencyi rocznej w kwocie

100.000 K. Subwencya ta służy do pokrycia kosztów administracyjnych i przedsiębiorczych, w tym czasie z własnych dochodów centralnej kasy dla stowarzyszeń, nie pokrytych.

Nadwyżka tej subwencji, stąd wpływająca winna wpływać do funduszu rezerwowego.

§ 12. Z czystego zysku, z zainknięciem rocznym się okazującego:

1. należy przedewszystkiem połowę odprowadzić do funduszu rezerwowego, w którym stowarzyszeni mają swój udział. Jeśli zaś fundusz rezerwowy osiągnie kwotę 6 milionów koron, należy go, o ile pozostaje on w tej wysokości — dotować czwartą częścią czystego zysku.

Od reszty czystego zysku, w ten sposób pozostającego — należy:

2. pokryć oprocentowanie po 2% od państwowej wkładki pieniężnej przypadające; następnie

3. od udziałów stowarzyszonych uścić dywidendę 2%-ową.

4. zapłacić dalej jeszcze pozostającej należy 4. zapłacić dalej jeszcze idące wynagrodzenie odsetkowe i dywidendę, od wkładki państwowej i od udziałów stowarzyszonych przypadające aż do najwyższej wysokości 2%. Nadwyżkę czystego zysku jeszcze pozostającą należy przelać do funduszu rezerwowego.

§ 13. W razie rozwiązania centralnej kasy stowarzyszeń, należy zwrócić państwową wkładkę, w §. 10. określona, dopiero po zupełnem pokryciu pretensyi wszystkich innych wierzycieli wobec centralnej kasy stowarzyszeń z majątku stowarzyszenia. Kwoty, wpłacone na udziały mogą być wypłacone dopiero po zwrocie wkładki państwowej.

W kwestyi funduszu rezerwowego, pozostającego w razie rozwiązania centralnej kasy stowarzyszeń zastrzega się wydanie zarządzenia dla celów ogólnie pożytecznych drodze ustawodawczej.

§ 14. Statut centralnej kasy stowarzyszeń, jak i wszelkie zmiany w nim dokonać się mające, podlegają zatwierdzeniu ministra skarbu w porozumieniu z ministrem rolnictwa i ministrem handlu.

Wpis centralnej kasy stowarzyszeń do rejestru stowarzyszeń może nastąpić dopiero po przyjęciu statutu przez państwo

§ 15. Centralna kasa stowarzyszeń, podlega nadzorowi państwowemu wedle przepisów, ważnych dla przedsiębiorstw bankowych istniejących w formie towarzystw akcyjnych a ponadto wedle przepisów specjalnych, wydanych w mniejszej ustawie w którym to względzie w statucie należy podać bliższe postanowienia.

W wykonywaniu nadzoru państwowego, administracya państwowa jest uprawnioną zakazać wykonania zarządzeń zakładu które sprzeciwiają się ustawie lub statutowi lub które nie dadzą się połączyć z interesami państwowo lub społeczno-gospodarczymi.

Jako władza nadzorcza tunguje misterstwo skarbu, które co do wszystkich spraw, dotyczących zakresu działania innego ministerstwa z temże ministerstwem wchodzi w porozumienie.

§ 16. Jeśliby dyrekcya obowiązki jej przypadające stale zaniedbywała i mimo wkroczenia władzy państwowej nie nastąpiła naprawa za pośrednictwem rady nadzorczej, minister skarbu, w porozumieniu z ministrami rolnictwa i handlu jest uprawniony, dyrekcję zwolnić od jej funkcji a kierownictwo zakładu poruczyć mężom zaufania, przez siebie powołać się mających. Równocześnie Wy-

dział ogólny jest powołany do ponownego wyboru członków dyrekcji, przez tenże wydział wystąć się mających.

§ 17. Postanowienie §. 15. i §. 24 ust. z 9. kwietnia 1873 Dz u. p. Nr. 70 o stowarzyszeniach zarobkowych i gospolarchycznych, wedle których członków zarządu i rady nadzorczej należy wybrać z liczby stowarzyszonych, dalej postanowienie §. 24. u. 2 zadania jak i §. 35 u. 2 powołanej ustawy nie mają zastosowania do centralnej Kasy stowarzyszeń.

Kompetencye ustalone w §§. 34. u. 2. l. h, 37 38, 39, 43 i 95 powołanej ustawy przechodzą w odniesieniu do centralnej Kasy stowarzyszeń na ministerstwo, skarbu, które to ministerstwo swe rozstrzygnięcia wyda w porozumieniu z innymi interesowanymi ministerstwami.

§ 18. O ile w §. 19 i 20 nie postanowiono nic odmiennego, znajdując do centralnej Kasy stowarzyszeń odpowiednie zastosowanie należytościowe przepisy ust. z 21. maja 1873 Dz u. p. Nr. 87, następnie §. 2. u. z dnia 27. grudnia 1880 D. u. p. Nr. 1. z r. 881, art. I u. z 71. lutego 1897 D. u. p. Nr. 57. i §. 13. u. z 10. czerwca 1903 D. u. Nr. 133

§ 19. Kontrakt spółkowy centralnej Kasy stowarzyszeń i kwity wydane przez tę kasę, potwierdzające statutowo przewidziane wkładki stowarzyszonych, są pomijając ewentualnie po myśli uwagi 4 do poz. ten. 55. ust. z 13 grudnia 1862 D. u. p. Nr. 89. uścić się mającej należytości im udzielanej wolne od należytości taryfowych bez pośrednich.

Podobnie także cesye pretensyi dłużnych, na rzecz centralnej Kasy stowarzyszeń nie podlegają obowiązkowi należytościowemu.

§ 20. Do zapisów długu po myśli §. 2 u. 2. lit. h) przez centralną Kasę stowarzyszeń wydać się mających znajdują przepisy art. III. ust. z 16, lipca 1865 D. u. p. Nr. 55. odpywiednie zastosowanie.

§ 21. Centralna Kasa stowarzyszeń ma osobistą wolność należytościową co do swej korespondencyi z publicznymi władzami i urzędami po za postępowaniem sądowym.

§ 22. Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi Skarbu i Moim Ministrom spraw wewnętrznych, rolnictwa, handlu i sprawiedliwości

Zyski i straty z różnic kursowych.

(Dokończenie.)

Następnego roku ten sam walor był jeszcze w posiadaniu Kasy — a ponieważ okazało się — że kurs z dnia bilansu w drugim roku był wyższym, jak kurs z dnia bilansu roku poprzedniego, zwyżka szła znowu do rezerwy specjalnej. Tak mogło to zjawisko powtarzać się roku trzeciego i czwartego i dłużej. Wypadki podobne zdarzały się nieraz.

Roku nareszcie piątego potrzeba zmusza instytucye walor posiadany przez lat pięć sprzedać. Udaje się walor ten wyżej sprzedać jak ostatni kurs bilansowy. Zwyżka uzyskana ponad ostatni kurs bilansowy, jako zwyżka pochodząca ze zrealizowania waloru szła po wielkiej części z końcem roku już nie tam — gdzie szły różnice z niezrealizowanego zysku więc nie szła do rezerwy specjalnej — ale gdzie indziej, mniejsza o to na razie gdzie

I sądzono że tak robiąc ma się wszystko, w porządku. Ale tu właśnie kryje się błąd i owe

błędne traktowanie i pojmowanie teorii specjalnej rezerwy. Teoria tej rezerwy rozważona dokładnie żąda innego traktowania jej w podobnym wypadku. Z punktu praktyki atoli, która świadoma tego co robi, czy nieświadoma — ale która stale chciała mieć z zysków zrealizowanych i niezrealizowanych silną i wydatną rezerwę na spadek kursu — było wszystko to w porządku, bo tak, czy siak dochodziła do rezultatu, tego samego zawsze t. j. silnej rezerwy, choćby wręcz sprzeciwiać się to miało żądaniu i logice teorii. Walor o którym mowa — kupiony po kursie 90 awansował w kursie przez lat cztery z 90 na 92, 94, 96, 98% od sta, w roku piątym został sprzedany za 99% od sta.

W ciągu czterech lat odrzucił zwyżki z niezrealizowanego kursu osiem koron i rezerwa specjalna te osiem koron odebrała.

W roku piątym efekt zrealizowano, wzięto w gotówce za niego koron dziewięć więcej, jak cena kupna wynosiła, z czego atoli kasa w rezerwie specjalnej pozostawiała owe przez cztery lata zebrane koron osiem — oddając dziewięć koronę t. j. tylko jedną uzyskaną w roku piątym jako zwyżkę w odniesieniu do ostatniego bilansu gdzie indziej a nie do rezerwy specjalnej. I rozumiano często w takim wypadku że to jest to, czego teoria normy wymaga i że kasa w rezerwie specjalnej nie ma nic inego tylko czysto i wyłącznie zwyżki z niezrealizowanego kursu.

Zyskiem całym zrealizowanym w wypadku omawianym było koron dziewięć z których rachunkowo jedną miał dać rachunek obrotu z danego roku — osiem zaś powinna była do jakiegoś rachunku ze zysków zrealizowanych, czy do ewidencji tego zysku oddać specjalna rezerwa

Nigdzie atoli tego rodzaju transakcyi w zamknięciach rachunkowych nie spotkałem i dla tego nie wykluczając omyłki przypuszczam, że z takich to rzekomo niezrealizowanych zwyżek kursowych, dziś składają się rezerwy specjalne, jeżeli nie w całości — to w bardzo przeważnej części.

Przypuszczam dalej również — że instytucye zapytane — wiele mają w rezerwach specjalnych zrealizowanych zwyżek kursowych — a wiele niezrealizowanych — najprawdopodobniej tego nie wiedzą — i mogłyby odpowiedzieć po dosyć trudnych i żmudnych dociekaniach na to pytanie albo może i niedałyby na nie odpowiedzi.

I to jest stan faktyczny rezerw specjalnych zdobyty na drodze praktyki.

Jasne chyba teraz — że dyametralnie przeciwnie, jak teoria chciała — rozwinęły się na drodze praktyki specjalne rezerwy. Zrozumiałem się staje dopiero na tym gruncie lokowanie rezerw specjalnych odrębne w papierach wartościowych, czy książeczkach wkładkowych. Zrozumiałem, usprawiedliwionem, i racjonalnem w przeważnej części staje się również oprocentowanie tych rezerw — tak powszechnie praktykowane przez kasy oszczędności wbrew odmiennym domaganiom się teorii. Nie czem innym można sobie wreszcie tłumaczyć wpływu władzy na utworzenie się takiego stanu rzeczy. Istnieją bowiem konkretne wypadki gdzie władza specjalne rezerwy, traktowane i zachowywane wedle żądań teorii — kazała z bilansu wkładek wyodrębnić i ulokować w papierach wartościowych — a w ten sposób je oprocentowała. Przeto nadzór w rzeczy tej samej zalecał w praktyce co innego, w teorii chciał czego innego.

Rezerwy specjalne pod wpływem stosunków faktycznych stały się może niecałe rezerwami tak

realnemi jak wszelkie inne i mają stąd tytuł i prawo do traktowania ich takiego samego, jak rezerwy inne. Jeżeli do tego rezultatu nie parla instytucye świadoma tego co robią, myśl — a były i są takie, które w statutach nawet swoich wyraźnie orzekają, że zrealizowane i niezrealizowane zyski z kursu bezwarunkowo do rezerwy specjalnej odkładać należy — to parla je oczywiście instynktowo odczuwana własna korzyść, nieświadoma tego dokładnie. A tak samo zdaje się było i z władzą nadzorczą.

Że z tego pomieszania stanowiska teorii i praktyki mogą wyniknąć pewne zawiśnięcia w przyszłości, nawet może poważnej natury, zdaje się rzeczą bardzo prawdopodobną. Trudno bowiem przedewszystkiem zgodzić się na to, by faktyczny stan rzeczy we właściwy sposób nie miał być ustawowo uregulowany, skoro to się stać może i aby anarchia panowała tam, gdzie przepis niedokładny, źle postawiony, nie może być w swem brzmieniu zrepektowany w całości.

To musi dać początek w tej kwestyi nowej normie, która zajmie się nią odnośnie do zysku zrealizowanego. Może wypowie ona potrzebę nowego funduszu rezerwowego na zyski zrealizowane, a względnie ureguluje w ten sposób i to, co dziś się nazywa rezerwą specjalną ogółem wyczerpie daną kwestyę do dna, mając po temu doświadczeniem, faktem, praktyką ustalone dane.

Są to kwestye przyszłości. Coż atoli mają począć instytucye dziś wobec pojawiających się coraz częściej różnych domagań? Odpowiedź na to daje ich dotychczasowa praktyka. Co i jak robiły dotąd niechaj robią i nadal.

Jeżeli dotąd praktycznego złego, ich praktyka im nie przyniosła, nie będą go miały na razie i na przyszłość, a tem więcej, że robiąc tak, jak robiły, są one w zgodzie z ustawą je obowiązującą na punkcie odrębnego rachowania, lokowania i oprocentowywania rezerw wogóle.

Że rezerwa specjalna, określona co do sposobu powstania w statucie wzorowym z r. 1892, bywa przez kasy zasilana i zyskami zrealizowanymi z kursu, nie jest złem żadnem, chociaż statut nie nakłada na kasy obowiązku tego. Nałożyły go zato kasy same na siebie; a że statut rezerwy specjalnej nie pozwala wliczać w stan rezerw przy badaniu ich stosunku do wkładek — w rozumieniu ma się rozumieć teorii o rezerwie specjalnej, składającej się tylko z niezrealizowanych zwyżek — to tylko zwiększa bezpieczeństwo wkładek. O ile bowiem specjalna rezerwa faktyczna ma więcej w sobie zysków zrealizowanych, o tyle ogólny stan rezerw w stosunku do wkładek się poprawia. I nic to nikomu nie szkodzi. Owszem zwiększa bezpieczeństwo wkładek, że kasy, stosując się do przepisu normy, przy badaniu stosunku rezerw do wkładek z własnej woli nie wliczają w stan badany swych rezerw specjalnych, chociażby miały wszelkie prawo wliczać ją w ten stan, rzecz całą dokładnie zgłębiwszy.

Dr. J. K. Steczkowski zrobił tedy dobrze, zwracając uwagę kas w numerze 5-ym „Oszczędności“ z r. 1904, na niewłaściwość wcielania rachunkowego zysku z różnicy kursu efektów funduszu obrotowego do ogólnego zysku administracyjnego. Tak samo miałyby słuszność, wnosząc by i zrealizowanego zysku kasy tamże nie wliczały. Powtórze zrobił dobrze, przypominając, że jest niewłaściwością oprocentowywanie specjalnej rezerwy kursowej, powstałej z rachunkowych zysków kursowych, czy to wprost, czy też przez lokacye w pa-

pierach wartościowych lub na książeczkach wkładowych — z uwagą odemnie — o ile kasy rezerwy takie rzeczywiście posiadają.

Ze atoli takich rezerw wedle mego zdania — w czym się mylić mogą — kasy nie posiadają dzisiaj wcale, nie uwłacza w niczem uwagom Dr. J. K. Steczkowskiego, gdyż po pierwsze mogą przecież gdzieś takie rezerwy istnieć, powtóre jest to wskazówką dla kas rozpoczynających, jak mają postępować, aby pogodzić teorię i praktykę, po trzecie jest to przypomnienie dla kas, które posiadają rezerwy mieszane a mogą się co do nich rozliczyć, aby się rozliczyły co do kwoty rachunkowego zysku i zysku zrealizowanego, a w ten sposób aby również stanęły w zgodzie z teorią.

Dodać trzeba, że zyski zrealizowane mogą utworzyć odrębny fundusz specjalny, bezwarunkowo swobodny co do odrębnego zarachowywania go, lokowania, oprocentowania i wliczenia go do stanu rezerw w badaniu ich stosunku do wkładek. Można je zresztą także wcielić do rezerw ogólnych. Gdzieby zaś rozliczenie wikało się zanadto, tam stan rzeczy niechaj pozostanie taki, jaki jest, aż do jakiejś przyszłości, mającej tę sprawę jakoś uregulować.

W tym wypadku bowiem nie da się ona uregulować wcale — wedle skądinąd cennych wskazówek Dr. J. K. Steczkowskiego. Wskazówki te — jak przekonać się starałem interesowane sfery — odnoszą się wyłącznie do rezerw pochodzących tylko z zysków tak zwanych rachunkowych, poza to zastosowania praktycznego znaleźć one nie mogą nigdzie.

Znając nasz grunt, dla którego swoje uwagi Dr. J. K. Steczkowski przeznaczył, uważałem, że

trzeba koniecznie dla pożytku instytucji i ich uświadomienia wywód Dr. J. K. Steczkowskiego uzupełnić i to przede wszystkim w tych praktycznych kwestiach, które wątpliwości wiele budzą, które są bardzo nieustalone a których Dr. J. K. Steczkowski nie dotknął, poruszywszy tylko zasadę.

Tarnów, w kwietniu 1906.

Józef Kusz.

Notatki.

Dr. Walenty Staniszewski dyrektor kasy oszczędności miasta Krakowa i Prezes Związku galicyjskich kas oszczędności przy wyborze dokonanym w Krakowie dnia 7 listopada rb. wybrany został posłem na Sejm krajowy.

Kasa oszczędności miasta Tarnopola opłaca począwszy od dnia 6 listopada 1906 od nowych wkładek 4¹/₄% oprocentowując wkładki dawniejsze wedle dotychczasowej stopy 3³/₄. Z dniem 1. stycznia 1907 opłacać będzie ta kasa od wszystkich wkładek 4¹/₄%.

Kosztem kasy oszczędności miasta Krakowa zbudowaną została w Krakowie łaźnia ludowa. Obejmuje ona 12 kabin i 4 wanny. Cena kąpieli w wannie wynosi 20 halerzy, kąpiel natryskowa z mydłem i bielizną 12 halerzy. Łaźnia ta urządzona na podstawie najlepszych skombinowanych wzorów zagranicznych, zebranych przez Dra Walentego Staniszewskiego stanie się prawdziwym dobrodziejstwem, zwłaszcza dla mniej zamożnej ludności.

Tłumaczenie.

Bank austriacko-węgierski.

XXIX. zwyczajne posiedzenie roczne walnego zgromadzenia BANKU AUSTRYACKO WĘGIERSKIEGO

odbędzie się w miesiącu **lutym** 1907 r.

Akcyonariuszów, mających prawo głosowania*), którzy w tem walnem zgromadzeniu jako członkowie chcą brać udział, zaprasza się, aby najpóźniej do **piątku 30. listopada 1906 r.**, dwadzieścia na swe nazwisko opiekujących, przed lipcem 1906 datowanych akcyj Banku austriacko-węgierskiego wraz z arkuszami kuponowymi złożyli lub winkulowali w oddziale depozytowym zakładu głównego we Wiedniu, albo w zakładzie głównym w Budapeszcie, lub też w jednej z filij.

Akcyonariusze, którzy już dawniej w tym celu akcje w banku złożyli, są tem samem, bez poszczególnego nowego zgłoszenia, członkami walnego zgromadzenia.

Porządek dzienny, miejsce i godzina walnego zgromadzenia oznajmione będą członkom w swoim czasie obwieśzczeniami w dziennikach urzędowych we Wiedniu i Budapeszcie.

Wiedeń, 27. października 1906.

BANK AUSTRYACKO-WĘGIERSKI.

Billński
gubernator.

Wiesenburg
generalny radca.

Pranger
generalny sekretarz.

*) **Artykuł 14** statutu Banku austriacko-węgierskiego, ustęp 1: W walnych zgromadzeniach Banku austriacko-węgierskiego uczestniczyć mogą tylko obywatele austriaccy i węgierscy.

Artykuł 15 statutu: Od uczestnictwa w walnem zgromadzeniu jest wyłączony:

a) kto nie używa w zupełności praw obywatelskich, mianowicie zaś ten, do czyjego majątku otwarto postępowanie krydalne, dopóki się nie skończy;

b) kto wskutek wyroku sądu karnego ograniczony jest w swoich prawach cywilnych, politycznych lub części dopóki trwa to ograniczenie.

Artykuł 18 statutu: Każdy członek walnego zgromadzenia przybyć może tylko we własnej osobie i nie może przysłać pełnomocnika a w obradach i rozstrzygnięciach, chociażby uczestniczył w rozprawach w rozmaitych przedmiotach, ma tylko jeden głos.

Artykuł 19 statutu: Jeżeli akcje opiekują na osoby prawne, na kobiety lub więcej uczestników, ten uprawniony jest przybyć na walne zgromadzenie i wykonać prawo głosowania, kto okaże pełnomocnictwo właścicieli akcyj, o ile ci są obywatelami austriackimi lub węgierskimi. Pełnomocnicy jednak powinni być na mocy osobistych przedmiotów (artykuły 14 i 15), wyjąwszy posiadania akcyj, uzdolnieni do uczestniczenia w walnem zgromadzeniu.

(Przedruk nie będzie płacony).

JAN BROMILSKI

we Lwowie ul. Karola Ludwika (Grand Hotel).

**Skład papierów, przyborów do pisania i rysowania
poleca wyrobu krajowego**

Księgi buchalteryczne, najrozmaitsze z tekstem polskim, księgi kopjowe etc.
Wykonuje księgi i druki dla kas oszczędności podług podanych wzorów, papiery listowe i koperty z nagłówkami, stampile, numeratory, pieczętki papierowe, gumowe i t. p.

Ceny niższe! Stałym odbiorcom opust!

Długoletni dostawca Gal. Kasy Oszczędności i innych Instytucyi.

DOM BANKOWY

Kantor wymiany

SOKAL & LILJEN

kupuje i sprzedaje wszelkie **papiery wartościowe i waluty zagraniczne** po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie **zlecenia giełdowe** zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, **wypłaca wszelkie kupony** możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizyi inkasowej.

Nakładem Związku gal. kas oszczędności

wyszła rozprawa

Dra Zygmunta Gargasa

Loterya a oszczędność.

Lwów, 1905. str. 68.

Cena za egzemplarz 1 korona.

Do nabycia we wszystkich księgarniach

Filia c. k. uprz. austriackiego

Zakładu kredytowego

dla handlu i przemysłu

WE LWOWIE

wydaje codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 12 przedpoł.
i od 3 do 4 popoł.

Książeczki wkładkowe

z $3\frac{6}{10}$ oprocentowaniem

Na żądanie wypłaca kwoty do 5000 k. jednego dnia i na jedną książeczkę bez wypowiedzenia.

Kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi, wydaje przekazy i akredytywy na zagraniczne miejsca, przyjmuje zlecenia giełdowe, bierze w przechowanie papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

Bilety wizytowe litografowane

Zaproszenia ślubne i balowe.

ETYKIETY na flaszki, pudełka, puszki itp. jednokolorowe lub barwne.

PAPIERY WARTOŚCIOWE, KSIĄŻECZKI KASY OSZCZĘDNOŚCI I UDZIAŁOWE.

KARTY ADRESOWE, NAGŁÓWKI NA LISTY I FAKTURY KUPIECKIE artystycznie wykonane, DYPLOMY, OBRAZY, PLANY, MAPY, NUTY, OGŁOSZENIA, PLAKATY, TUTKI CYGARETOWE, CENNIKI, AUTOGRAFIE i wszelkie roboty w zakresie litograficzno artystyczny wchodzące wykonuje wzorowo i na czas oznaczony.

Od roku 1773 istniejąca

DRUKARNIA

wykonuje wszelkie roboty drukarskie od najdrobniejszych, jako to: koperty, listy kupieckie, memoranda, ogłoszenia, druki gospodarskie itp. do najwykwintniejszych tabel, ilustracje, dzieła i broszury.

Druki i tabele dla kas oszczędności i banków.

Z poważaniem

Piller, Neumann i Sp.
Lwów, ul. Łyczakowska 1. 3.

BILANSE

Galicyjskich kas oszczędności

za rok 1905.

Kraków. Miastowa Kasa oszczędności

Stan bierny:	Stan czynny:
<p>Fundusz administracyjny:</p> <p>Wkładki łącznie ze skapitalizowanemi odsetkami K. 35,284.589 57</p> <p>Wkładki Funduszków rezerwowych na rachunku bieżącym K. O. wraz z dopisanemi odsetkami " 28.976 42</p> <p>Rachunek niezafatwionych " 1.508 65</p> <p>" różnych " 59.311 68</p> <p>Należność stemplowa od zastawów " 242 70</p> <p>Odsetki pobrane na r. 1906. " 142 488 79</p> <p>Podatek rentowy od procentów od wkładek za IV. kwartał 1905. " 4.828 50</p> <p>Kaucye służbowe " 25.480 06</p> <p style="padding-left: 20px;">Majątek Kasy oszczędności miasta Krakowa:</p> <p>Fundusz rezerwowy A) " 2,629.249 82</p> <p style="padding-left: 20px;">" " " Kasa zaliczk. na kredyty osobiste. " 27.938 05</p> <p>Fundusz rezerwowy B) " 503.476 86</p> <p>Fundusz emerytalny " 444.943 83</p> <p style="padding-left: 20px;">Fundusze w zarządzie Kasy zostające:</p> <p>Fundusz imienia Cesarza Franciszka Józefa I. na budowę Muzeum techniczno-przemysłow. w Krakowie " 344.156 17</p> <p>Fundusz budowy łaźni ludowych w Krakowie " 6.454 81</p> <p>Saldo—Zysk " 170.964 38</p> <hr style="border: 1px solid black;"/> <p style="text-align: right;">K. 39.674.610 29</p>	<p>Fundusz administracyjny:</p> <p>Gotówka K. 81.033 37</p> <p>Zaliczki na zastaw papierów wartościowych " 378.845 —</p> <p>Weksle eskontowane " 1,186.585 65</p> <p>Pożyczki na hipotekę " 22,855.492 71</p> <p>" " skrypta " 2,273.611 43</p> <p>Zakład pożyczk. na zastawy ruchome " 887.375 52</p> <p>Nieruchomość " 43.960 —</p> <p>Filia Banku austr. węgierskiego w Krakowie " 2 077 82</p> <p>Zaliczki na płace urzędników " 5.765 —</p> <p>Papiery wartościowe. wart. imienna K. 8 313.180 — " 8,293 172 20</p> <p>Odsetki zaległe i wartość kuponów bieżących do 31/12 1905. " 193.106 80</p> <p>Wartość urządzeń biurowych " 7.353 86</p> <p>Kaucye służbowe " 25.480 06</p> <p style="padding-left: 20px;">Fundusz rezerwowy A):</p> <p>a) Nieruchomości " 309.986 —</p> <p>b) Efekta " 2,322.726 86</p> <p>c) Kasa zaliczkowa " 27.938 05</p> <p>Fundusz emerytalny " 444.943 83</p> <p>Fundusz imienia Cesarza Franciszka Józefa I. na budowę Muzeum techniczno-przemysłowego w Krakowie " 344.156 17</p> <hr style="border: 1px solid black;"/> <p style="text-align: right;">K 39,674.610 29</p>

Kraków. Powiatowa Kasa oszczędności.

Stan bierny:	Stan czynny:
<p>Wkładki łączne z odsetkami skapitalizowanemi K. 18 795.300 63</p> <p>Rachunek bieżący funduszków rezerwowych " 148.538 84</p> <p>Depozyta w gotówce " 69.054 78</p> <p>Odsetki pobrane za rok 1906 " 91.885 70</p> <p>Kaucye służbowe " 3.000 —</p> <p style="padding-left: 20px;">Majątek powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie:</p> <p>Fundusz rezerwowy A) " 723.381 14</p> <p style="padding-left: 20px;">" " B) " 114 790 87</p> <p style="padding-left: 20px;">" " C) " 33.298 63</p> <p style="padding-left: 20px;">" emerytalny " 113.033 43</p> <p>Saldo zysk za rok 1905 " 108.225 37</p> <hr style="border: 1px solid black;"/> <p style="text-align: right;">K. 20,200 509 39</p>	<p>Gotówka w kasie " 229.509 89</p> <p>Zaliczki na zastaw papierów wartościowych " 11.650 —</p> <p>Weksle eskontowane " 1,886.206 72</p> <p>" zaskarżone " 11.797 61</p> <p>Pożyczki na hipotekę " 13,415.269 10</p> <p>" " skrypta gminne " 134.883 59</p> <p>Zaliczki na pensye " 7.660 —</p> <p>Papiery wartość. im. wart. 2,573.600 " 2,843.172 10</p> <p>Wartość kuponów bieżących " 12.766 10</p> <p>Odsetki zaległe od pożyczek hipotecznych, gminnych i zastaw " 108.128 11</p> <p>Lokacya kapitału " 473.818 76</p> <p>Zaliczki na koszty prawne " 1.775 86</p> <p>Rachunek dóbr i realności kupionych " 66.666 01</p> <p>Premie asekuracyjne " 2.151 04</p> <p>Wartość mebli i urządzeń biurowych " 7.550 43</p> <p>Kaucye służbowe " 3.000 —</p> <p style="padding-left: 20px;">Fundusz rezerwowy A) " 723.381 14</p> <p style="padding-left: 20px;">" " B) " 114.790 87</p> <p style="padding-left: 20px;">" " C) " 33.298 63</p> <p style="padding-left: 20px;">" emerytalny " 113.033 43</p> <hr style="border: 1px solid black;"/> <p style="text-align: right;">K. 20.200.509 39</p>